



## SPOTKANIA Z KOL D



## RODOWISKOWY DOM SAMOPOMOCY

## W numerze:

### **Z ycia gminy**

*czytaj na stronie 2*

**Ostrów Lubelski - 464 lata historii**  
*strona 3*

**Była w ród nas...**

*szczegóły strona 5*

**ZKRP i BWP w Ostrowie Lub.**  
*strona 7*

**100 lat bankowo ci spółdzielczej**  
*czytaj na stronie 9*

**Koncert kol d**

*szczegóły na stronie 10*

**Dziadki podró owali**  
*strona 12*

**Kronika wsi Brzostówka**  
*strona 13*

**Naturalnie na przezi bienie**  
*szczegóły na stronie 15*



# Zycia Gminy



1. Trwają prace wykończeniowe przy budowie bloku komunalnego przy ulicy Floriańskiej w Ostrowie Lubelskim wykonywane przez Zakład Remontowo – Budowlany Alicja Jedut z Lubartowa. Wartość prac po przetargu wynosi 484 154, 81 zł. oraz przy budowie kanalizacji sanitarnej etap II, cz. II miasta Ostrów Lubelski, wsi Bójki, wsi Jamy oraz spinki wodociągów Ostrowa Lubelskiego i wsi Jamy. W ramach etapu firma „Parster” wykona roboty budowlane o wartości 2 135 849,62 zł. Część poniesionych wydatków zostanie zrefundowana z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich z działania podstawowe usługi dla gospodarki i ludności wiejskiej. Na dzień dzisiejszy zostało wykonanych około 80 przyłączy.

2. W dniu 28 grudnia 2011 r. dokonano zakupu na rzecz Gminy Ostrów Lubelski nieruchomości położonej we wsi Jamy oznaczonej działką Nr 1530/1 o powierzchni 33 m2 stanowiącej własność małż. Jana i Anny Grygiel za cenę 1500,00 zł. z przeznaczeniem pod przepompownię ścieków.

3. W dniu 11 stycznia 2012 roku została podpisana umowa o wartości 3 000 zł. z projektantem Adamem Sokołowskim na opracowanie uproszczonej dokumentacji na realizację przedsięwzięcia pod nazwą „Wzmacnianie i umacnianie atrakcyjności obszarów zależnych od rybactwa poprzez remont trasy turystycznej - Trakt Królewski” w związku z planowanym złożeniem wniosku do Lokalnej Grupy Rybackiej w Lubartowie.

4. W dniu 12 stycznia odbyło się w Centrum Kultury spotkanie z rolnikami na następujące tematy:

- Zasady udzielania pomocy na zalesienie gruntów zgodnie z Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013,
- Zmiany w systemie wsparcia bezpośredniego na 2012 rok oraz realizacji płatności w rolnictwie w 2011 r.
- Możliwość produkcji i sprzedaży biomasy nowym źródłem dochodu dla miejscowych rolników pod kątem projektowanej bioelektrowni w Ostrowie Lubelskim,
- Budowa i działanie elektrowni wiatrowych oraz uwarunkowań z tym związanych.

W spotkaniu uczestniczyło 42 rolników. Wykłady prowadziło 8 wykładowców z 4 instytucji takich jak Powiatowe Biuro Agencji i Restrukturyzacji Rolnictwa, Nadleśnictwa Lubartów, Lubelskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Końskowoli oraz Powiatowego Zespołu Doradztwa w Lubartowie.

5. W ochotniczych strażach pożarnych na terenie Gminy Ostrów Lubelski odbywa się kampania walnych zebrań sprawozdawczych w poszczególnych jednostkach. Kampania zostanie przeprowadzona do końca lutego bieżącego roku. Zebrania sprawozdawcze odbyły się do tej pory w OSP Rudka Kijańska, Jamy, Rozkopaczew I i Rozkopaczew II.

W styczniu w wyniku przetargu został sprzedany Star 660 (rok produkcji 1973) będący na wyposażeniu OSP Ostrów Lubelski za 3 656 zł.

6. W dniu 24 stycznia 2012 r. rozstrzygnięto zapytanie ofertowe na wykonanie remontu cząstkowego nawierzchni gruntowych dróg gminnych i wewnętrznych pospółką gliniastą. Wpłynęła 1 oferta p. Witolda Bzomy 9,92 zł za 1 tonę wbudowanego materiału

7. W dniu 24 stycznia 2012 roku została podpisana umowa z p. Janem Broniszem na wycenę – 2 700 zł plus VAT i inwentaryzację - 1700 zł plus VAT 9 mieszkań w bloku komunalnym przy ulicy Floriańskiej w Ostrowie Lubelskim przeznaczonych do sprzedaży.

8. W dniu 25 stycznia odbyła się XIV sesja Rady Miejskiej. Głównym punktem obrad było uchwalenie budżetu Gminy na rok 2012 w następującej wersji:

Dochody – 18 961 278 zł

Wydatki – 18 845 083 zł

Głównymi dochodami budżetu są:

- 7 977 919 zł - dotacje i środki na realizację zadań własnych , w tym subwencja oświatowa - 4 329 977 zł i subwencja ogólna 3 191 723 zł.

- 1 429 143 zł - udział gminy w podatku dochodowym w tym 1 421 143 zł .wpływy z PIT

- 720 000 zł – dochody z tytułu podatku od nieruchomości od osób fizycznych i prawnych

- 420 000 zł – dochody z tytułu podatku rolnego od osób fizycznych i prawnych

- 63 500 zł - podatek od środków transportowych osoby fizyczne i prawne

- 2 297 400 zł.-dotacje na realizację zadań z zakresu pomocy społecznej

- 900 000 zł. - wpływy ze sprzedaży mienia gminnego

- 666 000 zł – planowana dotacja na budowę boiska Orlik w Rozkopaczewie

- 1 500 000 zł. - planowana dotacja ze środków UE z programu „Wzmacnianie konkurencyjności i utrzymanie atrakcyjności obszarów zależnych od rybactwa „ na remont trasy turystycznej „Trakt królewski”

- 2 525 868 zł. - w tym 2 198 932 dotacja ze środków UE na realizację inwestycji „Budowa kanalizacji sanitarnej etap II cz. II m. Ostrowa Lubelskiego, wsi Jamy oraz spinki wodociągów Ostrowa Lubelskiego i 326 936 realizacja inwestycji „Budowa sieci wodociągowej na ulicy Nowy Świat i na osiedlu Gościniec w Ostrowie Lubelskim”

Plan wydatków przedstawia się następująco:

- 5 017 3030 zł – oświata i wychowanie

- 2 680 100 zł – pomoc społeczna

- 284 000 zł – wydatki na utrzymanie dróg gminnych w tym fundusz sołecki 140 773 zł.

- 104 500 - gospodarka mieszkaniowa

- 1 767 000 zł – łączne koszty administracji samorządowej

- 284 100 zł – bezpieczeństwo publiczne i ochrona przeciwpożarowa

- 290 960 zł- obsługa długu publicznego

- 240 000 zł – rezerwy celowa i ogólna

- 65 000 zł - ochrona zdrowia

- 805 737 - wydatki na ochronę środowiska i gospodarkę komunalną w tym oświetlenie ulic 211 000 zł, dotacja dla dla ZGK i M - 270 477 zł.

- 473 500 – kultura i ochrona dziedzictwa narodowego.

Wydatki inwestycyjne:

- remont trasy turystycznej „Trakt królewski” 1 805 309 w tym środki UE 1 500 000 zł

- budowa kanalizacji sanitarnej etap II cz. II m. Ostrowa Lubelskiego, wsi Jamy oraz spinki wodociągów Ostrowa Lubelskiego 1 584 616 zł w tym środki UE 894 088 zł

- budowa sieci wodociągowej na ulicy Nowy Świat i na osiedlu Gościniec w Ostrowie Lubelskim 536 114 zł w tym środki UE

326 936 zł.

- projekt „Wrota Lubelszczyzny” - 20 000 zł
- budowa Zakładu Zagospodarowania Odpadów w ramach Związku Komunalnego Gmin Ziemi Lubartowskiej 88 511 zł
- budowa kompleksu boisk sportowych Moje Boisko Orlik 2010 przy Szkole Podstawowej w Rozkopaczewie 1 003 000 zł
- budowa chodnika w Jamach 79 800 zł
- budowa chodnika w Ostrowie ul. Poniatowskiego 10 000 zł
- dokończenie prac przy drodze wzdłuż Traktu królewskiego 12 000 zł.
- sieć szerokopasmowego internetu 20 000 zł
- dokończenie budowy bloku komunalnego 800 000 zł
- pomoc dla Powiatu Lubartowskiego na zakup średniego samochodu ratowniczo – gaśniczego - 15 000 zł.
- podjazdy dla niepełnosprawnych w budynkach ośrodków zdrowia w Ostrowie i Rozkopaczewie- 20 000 zł
- wykonanie dokumentacji projektowej budowy kanalizacji sanitarnej na osiedlu Gościniec w Ostrowie Lubelskim 42 000 zł.
- nabycie nieruchomości na rzecz gminy 20 000 zł.
- budowa przystani i spływu dla łodzi na przystępie I Jeziora Miejskiego 20 000 zł.

Ponadto zostały podjęte następujące uchwały:

- Wieloletnia prognoza finansowa
- Gminny Program Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych
- Przystąpienie i zabezpieczenie środków finansowych w budżecie gminy Ostrów Lubelski na rok 2012 na realizację projektu pod nazwą „Wzmacnianie konkurencyjności i utrzymanie atrakcyjności obszarów zależnych od rybactwa poprzez remont trasy turystycznej – Trakt Królewski” realizowanego w ramach Programu Operacyjnego „Zrównoważony rozwój sektora rybołówstwa i nadbrzeżnych obszarów rybackich 2007 – 2013 , Oś priorytetowa 4, w ramach środków pozostających do dyspozycji Stowarzyszenia Lokalnej Grupy Rybackiej „W dolinie Tyśmienicy i Wieprza”
- Ustalenie stawek dziennych opłaty targowej, zasad ustalania i poboru oraz terminów jej płatności
- Regulamin Targowiska Gminnego
- Statut Centrum Kultury.

## OGŁOSZENIE

Środowiskowy Dom Samopomocy w Jamach we współpracy z Fundacją Na Rzecz Spacyfikowanej Przez Hitlerowców Wsi Jamy informuje, iż w budynku ŚDS-u utworzona zostanie Izba Pamięci poświęcona wydarzeniom z dnia 8 marca 1944r. oraz okresu II wojny światowej. Zwracamy się z prośbą do mieszkańców wsi Jamy, ich rodzin i innych osób o pomoc w gromadzeniu materiałów (tj. dokumentów, taśm nagranych, zdjęć) oraz eksponatów i pamiątek historycznych, informacje o posiadanych materiałach prosimy kierować do Środowiskowego Domu Samopomocy w Jamach (dawny budynek szkoły podstawowej). Będziemy wdzięczni za udostępnienie nam zarówno oryginalnych materiałów, jak też możliwość ich skopiowania i sfotografowania.

**tel. kontaktowe: 81 8520030 (w godz. 7.30- 15.30)**

## OSTRÓW LUBELSKI - 464 lata historii

Pierwsze wzmianki o wsi Ostrów pochodzą z 1441r. Według relacji biskupa Zbigniewa Olesińskiego, przed rokiem 1423 strony te, przez które jeździł z Władysławem Jagiełłą na Litwę były wówczas bagniste, lesiste i nie zaludnione. W 1442 roku powstała parafia.

25 stycznia 1548r. król Zygmunt Stary nadaje wsi Ostrów prawo miejskie. Zarząd miasta spoczywał w rękach wójta dziedzicznego. Pierwszym był Wacław Grzymała. Miasto powstało na gruntach wsi Ostrów i Żabiniec., włączono w jego terytorium grunta wsi Wola Olechowska oraz pola wsi Jamy. Obszar miasta wynosił 77 łanów / około 1.983 ha/. Ostrowianie otrzymali prawo organizacji targu tygodniowego w sobotę. Przywilej lokacyjny szczegółowo określał powinności mieszczan na rzecz tenutariusza i króla. Mieli corocznie płacić kopę groszy z łanu, oddawać także po 6 korcy owsa. Z ogrodu i łąki na gruntach już użytkowanych mieli płacić po 4 grosze, na wykopanych taki sam czynsz dopiero po 5 latach wolizny. Do obowiązków mieszczan należało także założenie stawów. Stacja królewska miała wynosić po 2 korce owsa z łanu, 2 koguty i 1 ser.

Miasto otrzymało także prawo pobierania cła na drodze z Lublina do Parczewa. Za to mieli obowiązek naprawy dróg, grobli i mostów.

Powstanie miasta na terenie Puszczy Parczewskiej miało ułatwić jej kolonizację oraz przyspieszyć rozwój gospodarki towarowo-pieniężnej. Stąd w herbie miasta „ostrzew” – oznaczający w XVIw. żerdź z obciętymi krótko bocznymi gałęziami, używaną zamiast brony – tu używana do karczowania lasów. Miasto leżało na szlaku polsko-litewskim, przechodziła tędy droga z Włodawy, stąd szły transporty do Kazimierza i dalej do Gdańska. Zabudowa i rozwój miasta przebiegały powoli, zachętą dla osadników były zwolnienia od powinności, opłat celnych. Mieszkańcy Ostrowa zajmowali się uprawą roli, hodowlą bydła i trzody chlewnej. Karczowali lasy, wydobywali rudę darniową, z której wytapiano żelazo. Były trzy rudy – Jamy, Płazina i Korbutowa. Wydobywanie rudy świadczy o wysokim jak na ówczesne czasy poziomie rozwoju gospodarczego. Rozwijało się ponadto rzemiosło, istniały młyny. Ludność miasta stanowili Polacy, w tym okresie było tylko trzech Żydów.

W początkowym dziesięcioleciu miasto rozwijało się pomyślnie, w latach osiemdziesiątych XVIw. Ostrów należał do pięciu największych miast województwa lubelskiego / poza Lublinem, Kazimierzem, Łukowem i Parczewem/. Jednak wraz z malejącą rolą Lublina maleje rola Ostrowa. Wiek XVII to okres dalszego upadku miasta, wiązało się to z prowadzonymi przez koronę wojnami. Miasto nie było bezpośrednim frontem walk, jednak płacone przez mieszczan sumy na utrzymanie wojska przyczyniają się do ich zubożenia. Wojna polsko-szwedzka zniszczyła miasto, w 1657r. miasto zostało spalone. Do tego dochodzą konflikty z ówczesnym starostą parczewskim. Nadmierne wykorzystywanie mieszczan stało się przyczyną emigracji mieszkańców.

W wiek następny miasto wchodzi odbudowane, jednak nie na długo. Do zniszczeń dochodzi w latach 1712-1717, mieszczanie zmuszeni są do utrzymywania chorągwi należącej do starosty bełskiego, płacenia kontrybucji. W podobny sposób postępowała chorągiew litewska. Doprowadzeni do ruiny materialnej mieszczanie ponownie opuszczają masowo miasto. W 1718r. w Ostrowie pozostało 20 mieszczan. W dalszym ciągu trwają konflikty ze starostwem parczewskim, jak również z mieszkającymi w mieście Żydami, którzy opowiedzieli się po stronie starostwa. W 1732 r. spalili oni ratusz miejski. Żydzi posiadając pieniądze kupowali od mieszczan domy i place. Posiadali swoją bożnicę, mieszkali na Kozim Rynku / centrum miasta/.

W 1757 r. Mikołaj Krzyniecki Trybunalski w miejsce

drewnianego kościoła parafialnego wznosił kościół murowany pod wezwaniem Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Marii Panny i Św. Wawrzyńca. Kościół wybudowany został w stylu późnobarokowym o podstawie w kształcie krzyża. Kościół konsekrował w 1762 r. biskup Rajmund Jezierski. W owym czasie istniał też kościół drewniany św. Łazarza, był to kościół zakonny, opiekujący się ubogimi – przetrwał do 1790 r. W lustracji województwa lubelskiego z 1661 r. znajdujemy wzmiankę o istnieniu w Ostrowie cerkwi ruskiej. Potwierdza to lustracja z 1797 r. Cerkiew przetrwała do czasu odzyskania przez Polskę niepodległości.

Na przełomie 80 i 90 lat XVIII w. Ostrów liczył 335 domów mieszkalnych oraz ponad 2100 mieszkańców. Należał do 9 najludniejszych miast w województwie lubelskim / Lublin z przedmieściami liczył 5000 mieszkańców/. Zaś parafia Ostrów w owym czasie liczyła 6310 mieszkańców. Wśród rzemieślników przeważali browiarnicy, kramarze, krawcy, kuśnierze, piekarze, szewcy, tkacze. Handel detaliczny prowadzony był przez ludność żydowską. Ostrów liczył 17 ulic. Przy ulicach było 27 studni prywatnych, 11 drewnianych mostów. Ostrów jako miasto królewskie dotrwał do 1864 r, kiedy to rząd rosyjski przemianował je na gminę osadzką. Okres zaborów to aktywna obrona wiary chrześcijańskiej przez mieszkańców, prześladowania unitów, którzy zostali po 1815 r. wysłani w głąb Rosji, zostały zniszczone ich domostwa. Okres powstania styczniowego to mogiły na ostrowskim cmentarzu.

W 1913 r. do gminy Ostrów została przyłączona część gminy Tyśmienica. Tak Ostrów przetrwał do 1915 r. W tym okresie liczył około 8000 mieszkańców. W okresie I wojny światowej Ostrów był gminą wiejską na czele której stał wójt. W 1918 r. po odzyskaniu niepodległości mieszkańcy wystąpili do władz polskich o przywrócenie prawa miejskiego. Stało się to 4 lutego 1919 r. Przystąpiono do odbudowy miasta ze zniszczeń wojennych. W tym czasie Ostrów określony jest jako Ostrów Siedlecki. W 1920 r. odbyły się pierwsze wybory do Rady Miejskiej, burmistrzem został Aleksander Samulik. W tym też roku w pobliżu Ostrowa miały miejsce działania wojenne polsko-bolszewickie. Bolszewicy na krótko opanowali miasto, jednak dokonali wielkiego spustoszenia, nie oszczędzono nawet kościoła. Na pamiątkę tamtych wydarzeń kule zostały wmurowane w kościół w miejsce ich uderzeń.

Okres międzywojenny to intensywny rozwój miasta, powstają nowe domy i zabudowania. W centrum powstają trotuary z płyt betonowych, wybudowano most żelazno – betonowy na rzece Tyśmienicy. Powstała nowa szkoła podstawowa, dom ludowy z salą teatralną. Ogółem przybyło 14 nowych ulic, zmodernizowano połączenia komunikacyjne. Rozwijała się działalność społeczno – kulturalna. W okresie tym Ostrów był bardzo przeludniony. Polacy zajmowali się rolnictwem, Żydzi rzemiosłem i handlem. W przeddzień wybuchu II wojny światowej Ostrów liczył 4879 mieszkańców. Pomyślny rozwój miasta przerwał 1 wrzesień 1939 r.

„Lubartów i ziemia lubartowska”  
wyd. Lubartowskie Towarzystwo Regionalne 1990  
opr. B.J.

\*\*\*

Jesteśmy w Ostrowie szumnie miastem zwanym  
A dla Ostrowiaków pewnie ukochanym.

Niech nam ktoś wyjaśni ważny dla nas problem  
Dlaczego to miasto do wsi jest podobne?

Dwie ulice główne i trzy sklepy na krzyż  
Spróbuj kupić spodnie, nigdzie nie uświadczysz.

Za to spotkać można, a szczególnie latem  
Kury, krowy, konie, no i chłopa z batem

Czyja to też wina, że ludzi tak mało  
Za czasów dawniejszych więcej ich bywało.

I wiara w narodzie też mocniejsza była  
Bo w kilku kościołach ludność się modliła.

Wioski okoliczne też się miastem zwały  
Dziś Bójki i Jamy ledwie wsią zostały.

I zakładów pracy też tu więcej było  
Szła naprzód robota, że aż się kurzyło.

Dziś tylko piekarnia piece uruchamia  
I sprzątaczką z miotłą po ulicach gania.

Czasami przejedzie „fiat” i „czinkueczento”  
Jeśli mu wśród nocy czterech kół nie zdjęto.

Każdy Polak przecież Europę goni  
Ostrów przed postępek odważnie się broni.

Ma za to szkół kilka ponadpodstawowych  
A to już zwiastuje przyjskie czasów nowych.

Bo młodzież ostrowska dobrze wychowana  
Wie co to komputer, jak i chów barana.

Dlatego z nadzieją w przyszłość spoglądamy  
W nasz dumny Ostrów miastem nazywamy

Pochylamy też czoła przed partyzantami  
Dzięki nim możemy zwać się Polakami.

Oddali swe życie byśmy wolni byli  
Modlitwą za zmarłych pamięć ich uczcili.

(Szkoła Podstawowa Kaznów  
- Turniej Wiedzy o Ostrowie Lubelskim 24.11.1997r.)

\*\*\*

**Barbara Jezior**

LUBELSKI O RODEK DORADZTWA ROLNICZEGO  
W KO SKOWOLI

**POWIATOWY ZESPÓŁ DORADZTWA ROLNICZEGO  
W LUBARTOWIE**

Specjalista: *Arkadiusz Bajda*  
ORGANIZUJE

Szkolenie dla rolników z zakresu :

1. Problemy zdrowotne i standardy utrzymania w stadzie a poprawa efektów ekonomicznych w produkcji trzody chlewnej.
2. Oferta handlowa firmy paszowej AGROLEN Sp. z o.o – Wpływ ywienia na zdrowotno trzody chlewnej.
3. KRUS – Ogólne wiadomo ci z zakresu ubezpiecze rolniczych.
4. EM-Farming – Probiotyczne mikroorganizmy w rolnictwie.

*Szkolenie odb dzie si w Banku Spółdzielczym  
w Ostrowie Lubelskim w dniu 09.02.2012r. o godz. 10:00*

Zapraszam.  
**Arkadiusz Bajda**

## Maria Katarzyna Drozd



Przeglądałam listy i dokumenty z lat pracy pedagogicznej i społecznej, przysłane przez p. Marię

Drozd z zastrzeżeniem, że dopóki żyje, nie mogą być wykorzystane w żadnych publikacjach. Dotrzymałam zobowiązania.

Maria Drozd, córka Stanisława i Janiny z d. Sawczuk, urodziła się w Ostrowie 1 maja 1937 r. W liście z 5.06.2008 r. napisała: „*Ojciec szewc, ale uczciwy. A dlaczego biedny? Bo nie złodziej. Na Żydach majątku się nie dorabiał. Poza tym zmarł młodo. Ale szewc był z niego znamienity. (...) Taki był mój ojciec! Nie złodziej!! Nie*

*szabrownik!*” Owdowiała matka została z piątką dzieci. Borykała się z trudnościami materialnymi.

W liście z 3.03.2007 czytamy: „*46 lat temu Pani Matka pomogła mi w trudnej sytuacji, kiedy nie miałam dachu nad głową (w 1961 r. pozwoliła mi mieszkać nieodpłatnie w Państwa domu na Kaczanówce oraz pomogła jeszcze wcześniej, pośrednio, 56 lat temu, abym mogła kontynuować naukę w szkole średniej, u Sióstr Urszulanek*”. Z wdzięcznością wspomina też nauczycielki: Stanisławę Gruszczyk i p. Stojkową, które troszczyły się, by nie zmarnowała swoich uzdolnień i mogła uczyć się dalej. W 1955 r. w Liceum Sióstr Urszulanek w Lublinie (prywatna szkoła dla dziewcząt) uzyskała maturę, którą trzeba było zdać przed państwową komisją, by została uznana. Jako bardzo dobra uczennica nie musiała zdawać ze wszystkich przedmiotów.

1 listopada 1955 r., nie mając jeszcze kwalifikacji pedagogicznych, rozpoczęła pracę nauczycielską. Miała 18 lat. Uprawienia nauczycielskie zdobywała w czasie pracy. Najpierw w Liceum Pedagogicznym, następnie w Studium Nauczycielskim w Warszawie – kierunku nauczanie początkowe i wychowanie fizyczne, które skończyła w 1968 r. z wynikiem bardzo dobrym. Sudiowała zaocznie pedagogikę szkolną na Wydziale Pedagogiki i Psychologii UMCS. W 1979 r. uzyskała tytuł magistra z wynikiem bardzo dobrym. Uczestniczyła w różnych formach doskonalenia zawodowego. Skończyła kursy z zakresu wdrażania systemu wychowawczego H. Muszyńskiego, wakacyjne kursy nauczania początkowego z nowego programu matematyki w kl. I-III, z zakresu nowej metody nauki czytania w kl. I. W latach 1975-1977 uczestniczyła w Studium Nauczania Początkowego Matematyki NURT. W 1976 skończyła dwuletnie Społeczne Ognisko Muzyczne w Ostrowie z bardzo dobrym wynikiem z teorii i gry na akordeonie.

W „*Arkuszu oceny pracy nauczyciela*” z dnia 16.03.1989 r., podpisanym przez Waldemara Żaka (Inspektora Oświaty i W-nia w Ostrowie), Helenę Janicką (dyrektora Szkoły Podst. w Kaznowie) – przewodniczącą komisji oceniającej, Krzysztofa Iwanka (dyrektora Szkoły Podst. w Ostrowie), Zofię Walkiewicz i Mirosława Iwanka – członków komisji oraz wizytatora KOiW - Elżbietę Kowalską napisane jest: „*Pierwszego listopada 1989 r. skończy 34 lata szczególnie wzorowej nauczycielskiej służby, której oddawała całe swoje serce, siły i zdrowie. W tym czasie pracowała w kilku szkołach – zupełnie małych, o jednym nauczycielu, i znacznie większych. Pełniła też różne obowiązki – kierownika szkoły w Bójkach od 1.09.1959 do 1.09.1968, zastępcy gminnego dyrektora szkół w Ostrowie Lub. od 1.09.1977 do 15.01.1978, pedagoga szkolnego w Zasadniczej Szkole Górniczej w Ostrowie Lub. od 1.11.1978 do 1.09.1981, a następnie do 1.09.1982 w Woli Sernickiej; była też oddelegowana do pracy w Gminnym*

Ośrodku Kultury w Ostrowie Lub. na stanowisko dyrektora od 15.01.1978 do 1.11.1978. Dla tej placówki był to okres najlepszego rozkwitu jej działalności kulturalnej.”

W liście z 7.01.2006 r. czytamy: „*...nie mogłam nigdy prawie pracować w Ostrowie, tylko całe życie do pracy dojeżdżałam. A kiedy udało mi się „wywalczyć” zatrudnienie mnie na miejscu, to na bardzo krótko. Czy to nie dziwi?”*

Cytuję ciąg dalszy informacji z „*Arkusza oceny pracy nauczyciela*” z 16.03.1989: „*...pasja z jaką oddawała się nauce i pracy zawodowej tkwiła w niej samej, w nauczycielskim powołaniu, w nietuzinkowej osobowości i charakterze zmuszającym do ciągłych poszukiwań, nowych pomysłów, nowatorstwa pedagogicznego, do eksperymentowania, oryginalności, a równocześnie, zdawałoby się, prostoty rozwiązań pedagogicznych i posunięć wychowawczych. Ciągłe zmiany, urozmaicenia, moc pomysłów, własnoręcznie wykonanych pomocy naukowych o dużych walorach dydaktycznych uatrakcyjniały proces dydaktyczno-wychowawczy, tworzyły odmienny od wszystkich charakter i klimat pracy Koleżanki, dodawały tej pracy świeżości, pozbawiały rutyny i nudy, a głównie dawały efekty w postaci bardzo dobrych wyników nauczania. [...] Nie bez znaczenia jest też fakt, że właśnie ta ciągła pogoń Koleżanki za doskonaleniem i unowocześnianiem metod, wzbogacaniem warsztatu pracy, który często tworzyła sama i za własne pieniądze w nieprzespane noce, w niedziele i święta, w czasie poskapywania własnym dzieciom i rodzinie, zaowocowała ogromnym przywiązaniem maluchów, głębokim szacunkiem młodzieży, autorytetem w gronie nauczycielskim, uznaniem rodziców i dowodami wdzięczności tych, którzy dawno przestali być uczniami. [...] ...swą wiedzą, doświadczeniem dzieliła się z innymi, będąc przez wiele lat przewodniczącą zespołu samokształceniowego nauczycieli klas I-III. [...] Pracując obecnie jako nauczycielka Szkoły Podst. w Kaznowie i równocześnie pedagoga na pół etatu w Szkole Podst. w Ostrowie pragnie, i stać ją na to, bo to fachowiec wysokiej klasy i człowiek wielkiego formatu, zrobić w gminnej oświacie wiele dobrego. Jej niespożyta energia dotychczas niewykorzystana, nie spala się, mimo że Koleżanka pracuje jako pedagog i działacz społeczny za inspektora, dyrektorów szkół, kierowników zakładów pracy, za organizacje społeczne, nawet partie polityczne, starając się wywindować gminną oświatę i kulturę ponad poziom, na którym ona tkwi. Traktuje bowiem swój zawód jako powołanie, kocha to co robi, a będąc osobą na wskroś niekonwencjonalną, robi to, co dla dobra małych i dorosłych robić powinien każdy człowiek, jeśli tylko ma sumienie. [...] Działalność zawodową łączyła i łączy zawsze z pracą społeczną. Z racji pełnienia wielu funkcji społecznych poczuwa się do obowiązku pracy z dorosłymi (choć w środowisku o tak dużym zróżnicowanym poziomie kulturalnym i intelektualnym nie należy to do łatwych) i organizacji licznych imprez środowiskowych, spotkań, poranków czy wieczornic z różnych okazji, np. Dnia Babci, Dnia Kobiet, a dla młodzieży wzorcowych dyskotek z atrakcjami wskazującymi jak można się dobrze bawić bez alkoholu. Należy do PRON, była przewodniczącą Miejsko-Gminnej Rady tej organizacji. [...] Jest członkiem Ligi Kobiet Polskich i aktualnie przewodniczącą, sprawuje obowiązki sekretarza Społecznego Komitetu Pomocy Szkole, jest członkiem Społecznej Rady Miejsko-Gminnego Ośrodka Kultury, członkiem Społecznej Komisji Pojednawczej i bywa powoływana do wielu innych, okresowo działających społecznych komisji na terenie gminy. Za swą szczególnie wyróżniającą pracę pedagogiczną i społeczną uhonorowana: w 1974 r. Nagrodą Ministra Oświaty i W-nia II stopnia, Medalem 30-lecia Polski Ludowej, w 1976 – Złotym Krzyżem Zasługi, w 1985 – Nagrodą Inspektora Oświaty, Podziękowaniem Rady Wojewódzkiej PRON w Lublinie [...], w 1958 - Medalem Honorowym „Za Zasługi dla Ostrowa Lub.”, Dyplomem z okazji 75-lecia Banku Spółdzielczego w Ostrowie za zaangażowanie w działalność na rzecz rozwoju SKO i upowszechniania nawyków oszczędzania, Dyplomem Rady Woj. PRON [...]. W roku 1976 została nauczycielem*

mianowanym, a w 1975 r. Inspektor Szkolny w Lubartowie powołał ją na stanowisko nauczyciela dyplomowanego. Była oceniana w 1972 i 1975 r. uzyskując oceny bardzo dobre [...]. Za całokształt pracy, o której wyżej mowa, Komisja proponuje dla Koleżanki ocenę szczególnie wyróżniającą. Wynika ona również z nienagannej postawy etycznie-moralnej, wykonywania zadań wykraczających poza swoje obowiązki i stwarzania atmosfery wychowawczej służącej kształtowaniu społecznie pożądanego osobowości uczniów”.

W październiku 1989 r., otrzymała Nagrodę Kuratora Oświaty i Wychowania: „Za szczególne osiągnięcia w dziedzinie nauczania i wychowania”.

W ostatnim roku pracy 1994/95 w Szkole Podstawowej w Kaznowie otrzymała szczególnie wyróżniającą ocenę. Uzasadnienie podpisane przez dyrektora tej Szkoły – Martę Szklarczyk jest zbieżne z dokonaniem przez komisję w 1989 r.

1 września 1995 r., po 40 latach pracy, przeszła na emeryturę.

Przez ponad 20 lat była członkiem Towarzystwa Ziemi Ostrowa Lubelskiego.

Miała swoisty „licznik oceny” ludzi. Otaczający świat prześwieślała przez pryzmat uczciwości, bezinteresowności i pracowitości, podając *exempla odiosa*. Za wzór wszelkich cnót uważała Augustyna Respondek.

Z żalem wspominała lata młodości. W liście z 29.03.2005 pisała: „Świat wtedy był inny. Inne też wartości były wówczas cenione przez ludzi”.

Przebywając na emeryturze poważnie chorowała. Od 1998 r. zmagala się z chorobą nowotworową. Pokonała ją. Przyszły następne. Ostatnio chorowała na serce, którego nie dało się wyleczyć ani zoperować. Zmarła 24 listopada 2011 roku.

Bardzo pragnęła żyć. W przeddzień śmierci przysłała SMS: „**Życie to dar najcenniejszy!**”...

**Maria Wójcik**  
**Towarzystwo Ziemi Ostrowa Lubelskiego**

---

## Kultywowanie tradycji bożonarodzeniowej

Tradycja chrześcijańska kultywowana od narodzin Chrystusa w życiu wspólnot lokalnych, młodzieżowych, regionalnych i narodowych umocniła głębokie korzenie w życiu społeczności lokalnej miasta i gminy Ostrów Lubelski. Zwłaszcza w okresie poprzedzającym Święta Bożego Narodzenia władze samorządowe z burmistrzem Ostrowa Lubelskiego mgr inż. Ryszardem Smerdlem, dyrektorami szkół podstawowych, gimnazjum, Zespołu Szkół, z mgr Julią Góźdź, mgr Jerzym Marzędą, mgr Krzysztofem Wąsłą oraz działającymi w szkołach organizacjami Caritas włączyły się do praktycznej realizacji okazania szczerzej miłości i dobroci wobec dzieci z rodzin niezamożnych oraz osób samotnych potrzebujących wsparcia materialnego. Przejawem tego była organizacja imprezy charytatywnej w Centrum Kultury 10 grudnia 2011 roku.

W nastrojów tradycji bożonarodzeniowej będącej przejawem kultywowania kultury chrześcijańskiej wprowadzały społeczność lokalną organizowane imprezy jak: „Jasełka”, „Przeglądy kolęd”, które eksponowały i przybliżały historię narodzin Dzieciątka Jezus. Pielęgnowanie tradycji, która głębokimi korzeniami tkwi w funkcjonowaniu chrześcijańskich rodzin, wpływa w znaczący sposób na pogłębienie więzi dzieci i młodzieży szkolnej z kulturą chrześcijańską, która jest nośnikiem uniwersalnych wartości jak: miłość, pokój, dobro, pojednanie i przebaczenie, niezbędnych do budowania własnego świata wartości. Nad kształtowaniem miłości do drugiego człowieka oraz pogłębiania potrzeby niesienia pomocy osobom

potrzebującym czuwają rodziny, szkoły, dyrektorzy, nauczyciele, katecheci i wychowawcy.

W edukacji gimnazjalnej inspirację do podejmowania i realizacji działań charytatywnych podejmuje koło Caritas, nad którym sprawuje patronat dyrektor gimnazjum mgr Jerzy Marzęda wespół z nauczycielami opiekunami jak: mgr Bożena Majeska oraz mgr Izabella Marzęda. Przejawem kultywowania tradycji bożonarodzeniowej w Gimnazjum im. Jana Pawła II w Ostrowie Lubelskim są corocznie organizowane spotkania opłatkowe, prezentacja „Jasełek”, inscenizacji, przepięknych polskich kolęd, organizacja wystaw stroików świątecznych i szopek. W całokształt wyżej wymienionych działań włączają się uczniowie wszystkich klas gimnazjalnych, katecheci wychowawcy oraz pracujący nauczyciele. W uroczystych spotkaniach z tradycją uczestniczy młodzież szkolna, nauczyciele, dyrekcja, przedstawiciele rodziców, pracownicy szkoły, przedstawiciele władz duchownych i samorządowych, nauczyciele emeryci – dawni pracownicy gimnazjum, którzy nagromadzone doświadczenia przez okres wieloletniej pracy pedagogicznej przekazują młodszym nauczycielom.

Wspaniała atmosfera stanowi przejaw głębokich więzi, które są pogłębiane i utrwalane w życiu społeczności gimnazjalnej. Dzielenie się opłatkiem oraz przekazywanie sobie nawzajem serdecznych życzeń jest przykładem szacunku wobec tradycji, która wyrosła na fundamentach kultury chrześcijańskiej.

Dnia 22 grudnia 2011 roku w Centrum Kultury w Ostrowie Lubelskim młodzież gimnazjum prezentowała przepiękne „Jasełka” oraz kolędy, by wyrazić swoją integrację z tradycją bożonarodzeniową. Uczestnikami spotkania z narodzin w Betlejem – Dzieciątkiem Jezus była młodzież gimnazjalna, nauczyciele, wychowawcy, przedstawiciele rodziców, zaproszeni goście, jak również nauczyciele emeryci, dawni pracownicy gimnazjum jak: mgr Teresa Fiutka, mgr Krzysztof Iwanek oraz Marianna Jaksim.

Prezentacja „Jasełek” oraz oryginalne i przepiękne wykonanie kolęd przez młodzież klas pierwszych, drugich i trzecich gimnazjum ogłaszały zebranej społeczności, że zbliżają się Święta Bożego Narodzenia, że nadchodzi czas narodzin Jezusa Chrystusa – nauczyciela miłości, wiary, nadziei i mądrości. Aktorska prezentacja przydzielonych ról i recytacji oraz przepięknie wykonane kolędy przenosiły wyobraźnię słuchaczy oraz zaproszonych gości do Ziemi Świętej Palestyny, do Betlejem, gdzie narodził się Jezus Chrystus.

Nad poprawnym kształtem w zakresie ekspresji recytatorskiej oraz muzyczno – wokalne czuwały panie: mgr Bożena Majewska oraz mgr Anna Woźniak i plastycznej opracowanej przez mgr Dorotę Maleszyk.

Wszyscy zebrani na uroczystym spotkaniu z tradycją bożonarodzeniową integrowali się z nią oraz wiarą chrześcijańską, która umacnia naszą jedność oraz nakazuje żyć w miłości, pokoju i pojednaniu, jak również w poszanowaniu godności ludzkiej i w poczuciu realizacji potrzeby niesienia pomocy drugiemu człowiekowi, który na nią oczekuje. Po zakończeniu nowatorsko – oryginalnego koncertu odbyło się spotkanie opłatkowe. Dzielenie się opłatkiem umacniało więzi wspólnoty szkolnej stanowiącej wielką chrześcijańską rodzinę, tj. młodzieży, dyrekcji, nauczycieli, pracowników szkoły oraz zaproszonych gości.

Zaprezentowany program artystyczny był źródłem wielkich przeżyć emocjonalnych oraz stał się podstawą do rozbudzenia wewnętrznych refleksji związanych z tajemnicą narodzin – Syna Bożego Jezusa Chrystusa. Umocnił więzi z kulturą chrześcijańską przekazywaną i utrwalaną przez ponad 2000 tysięcy lat oraz tradycją bożonarodzeniową, która integruje i umacnia wspólnoty chrześcijańskie w duchu wiary, miłości, pokoju i pojednania.

Koncert bożonarodzeniowy został również zaprezentowany – 24 grudnia 2011 r. w Kościele dla wspólnoty parafialnej.

Dokonując podsumowania należy stwierdzić, iż kultura chrześcijańska stanowi arcydzieło naszego dziedzictwa, będącego przesłanką niezbędną do budowania cywilizacji miłości oraz fundamentów kulturowej tożsamości regionalnej, stanowiącej istotny element polskiej tożsamości narodowej. Podane wyżej przykłady są potwierdzeniem kulturowania istotnych kanonów kultury chrześcijańskiej opartej na miłości do Boga, Chrystusa i Maryi oraz do drugiego człowieka. Stanowią czytelne świadectwo, iż narodzone w stajence w Betlejem „Dzieciątka Jezus” dla którego nie było miejsca u ludzi bogatych w dawnej Palestynie zostało przyjęte z wielką czcią, szacunkiem i godnością do polskich rodzin, instytucji, szkół, społeczności młodzieżowych i lokalnych.

Było czczone i jest uwielbiane przez żyjące pokolenia. Narodzony Jezus Chtystus jest czczonym, największym nauczycielem miłości, wiary, nadziei, dobroci oraz mądrości. Jest Ojcem Kościoła, którego częścią stanowi każda rodzina, wspólnoty szkolne, lokalne, regionalne oraz społeczności chrześcijańskie narodów zjednoczonej Europy i świata.

*„Nie było miejsca dla Ciebie  
w Betlejem w żadnej gospodzie  
i narodziłeś się Jezu*

*w stajni, ubóstwie i chłodzie.*

*Nie było miejsca, choć szedłeś*

*Ogień miłości zapalić*

*i przez swą mękę najdroższą*

*świat od zagłady ocalić.*

*A dzisiaj czemu wśród ludzi*

*tyle łez, jęków, kat.uszy*

*Bo nie ma miejsca dla Ciebie*

*w niejednej człowieczej duszy...”*

Warto podkreślić, iż młodzież gimnazjum zaprezentowała wysoki poziom artystyczny przydzielonych ról inscenizacji oraz wysokie umiejętności w zakresie kultury żywego słowa, jak również wysoki poziom artystyczny wykonanych profesjonalnie utworów wokalnych – tj. polskich kolęd. Na podstawie poczynionej obserwacji pragnę stwierdzić, iż kultywowanie tradycji bożonarodzeniowej w społeczności szkolnej i lokalnej w znaczący sposób wpłynęło na:

- pogłębienie w świadomości żyjących pokoleń przekonania, iż tradycja jest nośnikiem uniwersalnych wartości jak: miłość, dobro, pojednanie, przebaczenie, życzliwość, szacunek dla godności ludzkiej,
- rozbudzenie wewnętrznej potrzeby dzielenia się tym co mamy z dziećmi z rodzin niezamożnych oraz osobami samotnymi i potrzebującymi pomocy,
- umacnianie więzi z wytworami kultury chrześcijańskiej,
- pogłębienie wiedzy o Ziemi Świętej oraz narodzeniu Jezusa Chrystusa,
- utrwalanie wartości chrześcijańskich w rodzinach, szkołach oraz instytucjach,
- rozbudzenie zainteresowań artystycznych młodzieży,
- tworzenie specyficznej atmosfery inspirującej do czynienia dobra oraz niesienia pomocy materialnej osobom potrzebującym,
- rozbudzenie aktywnej postawy w zakresie udziału w akcjach charytatywnych,
- pogłębienie w świadomości rodzin, wspólnot młodzieżowych i lokalnych kanonów wiary chrześcijańskiej, która stanowi cenne spoiwo integrujące rodziny, wspólnoty szkolne, lokalne oraz narodowe,
- wzbogacenie wyobrażeń o dramatycznej historii ludności Palestyny,
- nabywanie przeświadczenia o potrzebie kultywowania tradycji chrześcijańskiej.

**Marianna Jaksim**

**Towarzystwo Ziemi Ostrowa Lubelskiego**

## **Z działalności Miejsko – Gminnego Koła Związku Kombatantów Rzeczypospolitej Polskiej i Byłych Więźniów Politycznych w Ostrowie Lubelskim.**

Organizacja zrzeszająca weteranów walk o wolność i suwerenność ojczyzny Rzeczypospolitej Polskiej na ziemi ostrowskiej powstała 1 września 1949 roku. Jej pierwotna nazwa brzmiała „Związek Bojowników o Wolność i Demokrację”. Pierwszymi założycielami oraz organizatorami działań weteranów walk w społeczności lokalnej byli: Stanisław Dąże, Jan Doroszewski, Józef Gruszczyk, Edward Stolarski, Bolesław Klementewicz, Stanisław Wiśniewski, Stanisław Zatorski, Wit Woźniak oraz Bolesław Kanclerz. Od 1993 r. - 2010 r. zaszczytną funkcję prezesa koła pełnił kapitan Zenon Domaszewski współpracujący w realizacji zadań z władzami miasta i zarządem. Między innymi: Bolesławem Kanclerzem, Aleksandrem Misiukiem, Kazimierzem Niedbalskim oraz Bolesławem Misiukiem, Waławem Drozdem, Tadeuszem Broniszem oraz mgr Stanisławem Kuszykiem. Siła i liczba członków koła ZBOWiD ciągle rosła i umacniała się. W dowód uznania zasług za udział w wojnie wyzwoleniczej dla zasłużonych weteranów walk naszej małej ojczyzny społeczeństwo i władze ostrowskie w 1971 roku ufundowały sztandar, który stał się symbolem przynależności do organizacji. Nowy sztandar Związku Kombatantów Rzeczypospolitej Polskiej i Byłych Więźniów Politycznych, dzięki usilnym staraniom prezesa pana Zenona Domaszewskiego koło otrzymało 11 grudnia 1994 r. Od 1998 roku organizacja zrzeszała 137 wiernych ojczyźnie weteranów walk i 93 podopiecznych – tj. razem 230 członków. Organizatorem życia w kole miejsko-gminnym kombatantów był pan kapitan Zenon Domaszewski. Człowiek wierny Ojczyźnie i towarzyszym broni lat wojny i okupacji oraz ich rodzinom. Z okazji 60 rocznicy walki zbrojnej Polaków z najeżdźcą hitlerowskim w obronie ojczyzny w 1939 roku 31 weteranów walk naszej ziemi ostrowskiej, aktywnych uczestników walk o wolność i suwerenność ojczyzny otrzymało patent kombatantki, który stanowi podziękowanie od najwyższych władz III Rzeczypospolitej za ofiarną walkę z okupantem hitlerowskim oraz dowód honorowego uznania. Jednym z nich jest kapitan w stanie spoczynku pan Zenon Domaszewski, który otrzymał patent nr 56852 i z podaną poniżej treścią:

„W imieniu Rzeczypospolitej Polskiej potwierdza się, iż pan Zenon Domaszewski w latach walki zbrojnej z najeżdźcą hitlerowskim z honorem pełnił żołnierską powinność i uzyskał prawo do zaszczytnego tytułu: „Weteran Walk o Wolność i Niepodległość Ojczyzny” potwierdzony podpisem kierownika Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych oraz Prezesa Rady Ministrów Rzeczypospolitej Polskiej. Od 2002 roku koło ZKRP i BWP w Ostrowie Lubelskim zostało poszerzone o członków – kombatantów z gminy Uścimów. Zastępcą prezesa koła został mgr Stanisław Kuszyk. Wielką zasługą oraz zaszczytnym osiągnięciem prezesa koła pana Zenona Domaszewskiego i zarządu było gromadzenie informacji o aktywnej, patriotycznej postawie w czasie walk toczonych z okupantem hitlerowskim w latach 1939 – 1945 prezentowanej przez członków koła oraz wypełnianie wniosków zgłaszanych do Ministra Obrony Narodowej w celu nadania tytułów oficerskich kombatantom naszego rejonu, za wzorowe pełnienie powinności żołnierskich w okresie II wojny światowej. W wyniku ofiarnych działań podjętych przez prezesa koła i jego zastępcy w roku 2004 awans na stopień porucznika otrzymali zasłużeni kombatanci naszej małej ojczyzny. Między innymi: Waław Drozd, Karczmarek Ignacy, Walkiewicz Irena, Walkiewicz Kazimierz, Borówka Jan, Jach Władysław, Kuszyk Stanisław, Wiśniewski Stanisław, Sawicki Piotr, Gruszczyk Konstanty, Maleszyk Kazimierz, Goławski Feliks, Goławska Feliksa, Maleszyk Tadeusz, Polak Józef, Korol Tadeusz, Latkowski Tadeusz, Kłoz Józef, Maleszyk Józefa i Bronisz Tadeusz.

W lutym 2004 roku liczba honorowych członków Koła ZKRP i BWP poszerzyła się o 96 osób, które zadeklarowały akces do aktywnej współpracy. W latach 1998 – 2010 Koło Związku Kombatantów Rzeczypospolitej Polskiej i Byłych Więźniów Politycznych z członkami oraz prezesem panem kapitanem

Zenonem Domaszewskim aktywnie uczestniczyło:

- w obchodach rocznicy wybuchu II wojny światowej oraz tragicznej rocznicy wojny obronnej 1939 roku obchodzonej corocznie w Kocku, Woli Gułowskiej, w Serokomli w dniach od 2 – 5 października,

- rocznicy wyzwolenia spod okupacji hitlerowskiej okupacji hitlerowskiej w lipcu 1944 roku Ostrowa, Makoszki, Plebaniej Woli, Parczewa oraz obszarów Lubelszczyzny obchodzonej w Lasach Parceskich na Ochoży,

- obchodach lokalnych Święta Odzyskania Niepodległości Polski, rocznicy uchwalenia Konstytucji 3-Maja 1791 r., rocznicy najazdu Niemiec hitlerowskich na Polskę

- w organizacji spotkań braci i rodzin kombatantów na tzw. uroczystości opłatkowej z racji obchodów Świąt Bożego Narodzenia,

- w obchodach lokalnych świąt, w czasie których kultywowana była tradycja chrześcijańska jak: Boże Ciało, Wielkanoc i Boże Narodzenie,

- w obchodach rocznicy pacyfikacji wsi Jamy dokonanej 8 III 1944 roku przez hitlerowskie Niemcy z okazji obchodów 460-rocznicy nadania praw miejskich naszemu miastu.

Przejawy innych dokonań w pracy koła to:

- organizacja co tydzień spotkań kombatantów oraz podopiecznych w Izbie Pamięci Narodowej, której celem jest utrwalanie przeszłości historycznej naszej małej ojczyzny i regionu oraz pogłębianie poczucia tożsamości regionalnej w integracji z tożsamością narodową,

- rozpoznawanie sytuacji materialnej podopiecznych oraz udzielanie pomocy finansowej członkom koła i ich rodzinom,

- w spotkaniach oraz sesjach popularno – naukowych organizowanych przez Towarzystwo Ziemi Ostrowa Lubelskiego.

Warto zaznaczyć, iż z inicjatywy prezesa koła przez wiele lat w Izbie Pamięci organizowane były żywe lekcje historii, w których uczestniczyli kombatanci i przekazywali młodzieży szkół podstawowych, gimnazjum oraz Zespołu Szkół własne doświadczenia i przeżycia wojenne. Uczyli, jak należy kochać Ojczyznę i wzbudzali uczucia patriotyczne. Ponadto członkowie koła ZKRP i BWP uczestniczyli w zbiorce funduszy, które były przeznaczone na wznoszenie pomników, obelisków – upamiętniających bohaterów regionu. Przejawem działalności koła było również podejmowanie współpracy z zespołem redakcyjnym gazety „Echo Ostrowa”, redagowanie artykułów promujących jego rangę w środowisku lokalnym, powiecie, województwie i kraju, jak również Zespołem Opieki Społecznej, policją, szkołami oraz Centrum Kultury.

Podsumowując należy stwierdzić, iż koło Miejsko-Gminne ZKRP i BWP, którego prezesem był pan kapitan Zenon Domaszewski realizowało w latach 1989 – 2010 bardzo ambitne zadania, których celem było:

- krzewienie i pogłębianie patriotyzmu wśród społeczności lokalnej oraz młodzieży szkolnej,

- budzenie szacunku wobec bohaterów regionu – uczestników walk okresu II wojny światowej

- stała troska o otaczanie czcią oraz należną pamięcią miejsc pamięci narodowej znajdujących się w naszym regionie – eksponowanie pamiątek z przeszłości znajdujących się w Izbie Pamięci Narodowej, które stanowią cenne źródło poznania przeszłości historycznej naszego miasta i regionu. Wielkim oczekiwaniem prezesa koła pana kapitana Zenona Domaszewskiego oraz żyjących towarzyszy broni lat wojny i okupacji hitlerowskiej jest wskrzeszenie pamięci o bohaterach regionu, po których ślady i cenne pamiątki znajdują się w Izbie Pamięci w Ostrowie Lubelskim, jak również przekazywanie patriotyzmu młodzieży szkolnej. Nagromadzone eksponaty stanowią źródło inspirujące młodzież do poznawania historii naszej małej ojczyzny, a tym samym wpływają pozytywnie na kształtowanie polskiej tożsamości narodowej.

*Marianna Jaksim*

*Towarzystwo Ziemi Ostrowa Lubelskiego*

## Otwarcie Środowiskowego Domu Samopomocy w Jamach

Dnia 25 stycznia 2012 r. odbyła się Sesja Rady Miejskiej w Ostrowie Lubelskim, której tematyka poświęcona była budżetowi Gminy oraz obchodom 464 rocznicy nadania prawa miejskiego Ostrowowi Lubelskiemu. W tym dniu dokonano również oficjalnego otwarcia Środowiskowego Domu Samopomocy w Jamach. W imieniu Wojewody Lubelskiego Jolanty Szolno-Koguc, otwarcia dokonał, Pan Tomasz Włodek, Dyrektor Wydziału Polityki Społecznej Urzędu Wojewódzkiego w Lublinie. Dom poświęcił proboszcz parafii w Ostrowie Lubelskim ks. Jan Orłowski. W uroczystości udział wzięli przedstawiciele Urzędu Miejskiego w Ostrowie Lubelskim, radni, sołtysi, kierownicy jednostek gminnych, przedstawiciele Fundacji na Rzecz Spacyfikowanej Wsi Jamy oraz wiele zaproszonych gości.

Całość środków na remont i wyposażenie Gmina otrzymała w formie dotacji celowej z Lubelskiego Urzędu Wojewódzkiego – Wydział Polityki Społecznej.

Środki na funkcjonowanie otwartej placówki pochodzą również z budżetu Urzędu Wojewódzkiego.

Jednostka ta jest ośrodkiem wsparcia dla osób znajdujących się w wyjątkowo trudnej sytuacji. Umożliwia ona rozwijanie umiejętności samodzielnego życia, pomaga w podnoszeniu sprawności psychicznej, przygotowuje uczestników do pełniejszego funkcjonowania społecznego a także wzmacnia ich integrację ze środowiskiem.

Jako placówka podjęliśmy współpracę z Fundacją Na Rzecz Spacyfikowanej przez Hitlerowców Wsi Jamy oraz Radą Sołecką Jam i mieszkańcami wsi. Umożliwiło nam to utworzenia Izby Pamięci poświęconej Pacyfikacji z dnia 8 marca 1944r. oraz w niedalekiej przyszłości zagospodarowanie terenu, na którym powstaną: plac zabaw dla dzieci, boiska sportowe dla młodzieży oraz tereny wypoczynkowe dla osób starszych. Dom zatrudnia 6 osób (3 etaty) i daje możliwość przebywania w nim 30 – tu podopiecznym.

Na chwilę obecną decyzję o przyjęciu do ŚDS – u posiada 15 osób. W budynku znajdują się 4 pracownice: kulinarna i gospodarstwa domowego, ogrodniczo – plastyczna, rehabilitacyjna oraz komputerowo – poligraficzna. Jesteśmy pierwszą tego typu placówką w gminie oraz jedna z nielicznych w województwie, dlatego też my jako pracownicy żyjemy cichą nadzieją, że obiekt ten będzie wykorzystany optymalnie, z jak największym pożytkiem, zapewniając godne, spokojne, bezpieczne oraz aktywne i efektywne przebywanie w nim jego Pensjonariuszy.

Serdecznie zapraszamy osoby chętne do udziału w zajęciach w Środowiskowym Domu Samopomocy.

Wszelkie informacje uzyskają państwo w Ośrodku Pomocy Społecznej w Ostrowie Lubelskim ( tel. 81 85 20 529) lub w Środowiskowym Domu Samopomocy w Jamach ( tel. 81 85 20 030).

**A. Grygiel**





## 100 LAT BANKOWOŚCI SPÓŁDZIELCZEJ W OSTROWIE LUBELSKIM - c. d.

### ***Działalność po „odwilży gomulłowskiej”***

Zwrotnym momentem przywracającym Kasie samorządowy charakter, był rok 1956. W dniu 24 czerwca Walne Zgromadzenie Delegatów GKS uchwaliło nowy statut, zmieniając też nazwę Spółdzielni na Kasę Spółdzielczą. Stosownie do ustaleń statutu, mogła ona udzielać swoim członkom pożyczek ze środków własnych, który to rodzaj działalności kredytowej przez kilkadziesiąt następnych lat był utrzymywany jako główny przywilej finansowy członkostwa. Zostało jej także przywrócone prawo działalności oszczędnościowej we własnym imieniu i na własny rachunek. Funkcję Przewodniczącego Zarządu Kasy powierzono Panu Bolesławowi Misiukowi.

Obiadujące w dniu 15 czerwca 1958 roku w lokalu kina Walne Zgromadzenie Delegatów Kasy Spółdzielczej, dokonało przyjęcia nowego statutu, opartego na przepisach wynikających z uchwalonej w maju 1957 roku, nowelizacji dekretu o reformie bankowej. Zmieniło też ono po raz kolejny nazwę firmy na Spółdzielnię Oszczędnościowo-Pożyczkową (SOP), której centralą organizacyjną i finansową był odtąd Związek Spółdzielni Oszczędnościowo-Pożyczkowych. Zgodnie z nowym statutem, SOP mogła udzielać nie tylko kredytów obrotowych, ale również inwestycyjnych, choć początkowo tylko krótkoterminowych.

Przywrócenie spółdzielczo-samorządowego charakteru, rozszerzenie zakresu oraz rozmiarów działalności SOP wzmocniło jej pozycję, sytuację ekonomiczno-finansową, a także autorytet w miejscowym środowisku, ugruntowało popularność oraz potrzebę istnienia. Stała się instytucją finansową obsługującą rolnictwo i pozostałe grupy ludności pracujące dla rolnictwa i w jego otoczeniu.

Właśnie rozszerzenie zakresu świadczonych usług spowodowało, że wynajmowane na potrzeby działalności Kasy lokale u osób prywatnych stały się zbyt małe. Dlatego też Zarząd czynił starania o poprawę warunków jej funkcjonowania, a przede wszystkim, obsługi klientów. W dniu 21 kwietnia 1960 roku doszło do transakcji notarialnej, na mocy której SOP zakupiła od obywateli: Marianny Korol, Zbigniewa Korola i Czesławy Jaworskiej murowany budynek w Ostrowie Lubelskim przy ulicy Czerwonego Krzyża 13. Posłużył on przez ponad następną ćwierć wieku miejscowej Spółdzielni i społeczeństwu.

W październiku 1968 roku Kasa podjęła z Prezydium Gromadzkiej Rady Narodowej w Uścimowie realizację wspólnej inwestycji, polegającej na wzniesieniu nowego budynku administracyjnego z przeznaczeniem w nim miejsca na siedzibę m.in. ówczesnego Punktu Kasowego, który w 1970 roku został przekształcony na Filię SOP.

Dalszy dynamiczny rozwój działalności SOP zaskutkowało uruchomieniem w 1972 roku Punktu Kasowego w Rozkopaczewie. Natomiast w 1973 roku Filia w Uścimowie została przemianowana na Oddział Kasy Spółdzielczej. Walne Zgromadzenie Kasy, odbyte w dniu 15 kwietnia 1973 roku, przyjęło zmianę statutu, ustalając też nową nazwę na Bank Spółdzielczy w Ostrowie Lubelskim, którą to nazwą posługiwała się ta instytucja aż do czasu zakończenia jej samodzielnej działalności.

Z kolei, w czerwcu tegoż roku, w związku z wprowadzeniem nowego podziału administracyjnego kraju i utworzeniem gmin, jako terenowych organów administracji państwowej szczebla podstawowego, decyzją władz centralnych nastąpiło przekazanie Oddziału Banku w Uścimowie początkowo Bankowi Spółdzielczemu w Sosnowicy. Wkrótce doszło do usamodzielnienia Banku Spółdzielczego w Uścimowie, powstałego na bazie tamtejszego Oddziału.

Cdn.

**Władysław Mikućewicz Prezes Zarządu  
Banku Spółdzielczego w Lubartowie**

PS. Rok 2012 zapoczątkował wejście w kolejny wiek funkcjonowania ostrowskiej spółdzielczości bankowej. Jestem przekonany, że miejscowa instytucja finansowa, o czysto polskim kapitale, pomna swoich tradycji i ogromnych dokonań, będzie nadal dobrze służyć lokalnej społeczności, czyniąc zadość ideom i zamierzeniom tych, którzy byli jej pionierami, tworząc w 1911 roku Ostrowskie Chrześcijańskie Towarzystwo Pożyczkowo-Oszczędnościowe.

## 100 LAT BANKOWOŚCI SPÓŁDZIELCZEJ W OSTROWIE LUBELSKIM

3 grudnia 2011 roku w Ostrowie Lubelskim obchodzono uroczyste historyczne wydarzenie, jakim było rozpoczęcie w końcu 1911 roku działalności Ostrowskiego Chrześcijańskiego Towarzystwa Pożyczkowo-Oszczędnościowego.

Uroczystość jubileuszowa rozpoczęła się złożeniem wiązanek kwiatowych na grobach ostatnio zmarłych



pracowników byłego Banku Spółdzielczego w Ostrowie Lubelskim. W miejscowym kościele p.w. NP NMP proboszcz ks. Jan Orłowski odprawił Mszę św. w intencji założycieli, członków, działaczy samorządu bankowego, byłych i obecnych pracowników tej instytucji finansowej. Wygłosił też piękne kazanie, nawiązujące swoją tematyką do przedmiotu uroczystości.

Z kolei Burmistrz Ostrowa Lubelskiego, pan Ryszard Smerdel, który objął honorowy patronat nad obchodami,



odstąpił tablicę pamiątkową na budynku Oddziału Banku Spółdzielczego, zaś ksiądz Orłowski dokonał jej poświęcenia.

Następnie uczestnicy uroczystości udali się do Centrum

Kultury, gdzie wysłuchali wspaniałego koncertu orkiestry dętej Ochotniczej Straży Pożarnej.

Kulminacyjnym jednak punktem programu było uroczyste posiedzenie Rady Nadzorczej z udziałem członków obecnego samorządu bankowego, kierownictwa operacyjnego, byłych organów statutowych Banku Spółdzielczego w Ostrowie Lubelskim, przedstawiciele samorządu terytorialnego, kierowników jednostek gospodarczych, budżetowych, opiekunów Szkolnych Kas Oszczędności, organizacji społecznych, długoletnich



i strategicznych klientów Oddziału Banku. Z ramienia Banku BPS S.A., jako banku zrzeszającego, w obchodach uczestniczył Dyrektor Oddziału Regionalnego w Lublinie, Pan Tadeusz Walasek.

Posiedzenie rozpoczęło się Hymnem spółdzielczym, a otworzyła je Przewodnicząca Rady Nadzorczej Banku Spółdzielczego w Lubartowie, Pani Wanda Włodarczyk. Obrady prowadził Zastępca Przewodniczącej, Pan Władysław Kowalik, reprezentujący teren działania Oddziału w Ostrowie Lubelskim. Okolicznościowy referat wygłosił Prezes Zarządu Banku, Władysław Mikućewicz. Następnie szczególnie zasłużeni dla Oddziału klienci instytucjonalni oraz indywidualni otrzymali okolicznościowe dyplomy i upominki.

Zabierający głos w dyskusji mówcy wiele ciepłych słów skierowali pod adresem pracowników Oddziału Banku, z ogromnym uznaniem wypowiadali się na temat dorobku, pozycji oraz roli byłego Banku Spółdzielczego, jak też nie obyło się bez odniesienia do przebiegu ostatniego procesu łączeniowego z Bankiem Spółdzielczym w Lubartowie.

Po zakończeniu obrad uczestnicy uroczystości spotkali się na wspólnym obiedzie, podczas którego długo jeszcze kontynuowali rozmowy i dzielili się swoimi odczuciami oraz przemyśleniami o funkcjonowaniu lokalnej instytucji finansowej.

Warto tu nadmienić, że początek jej działalności datuje się na rok 1911, kiedy to jeszcze za czasów zaboru rosyjskiego grupa świątłych mieszkańców miasta Ostrów utworzyła Ostrowskie Chrześcijańskie Towarzystwo Pożyczkowo-Oszczędnościowe. Przechodziło ono różne koleje losu oraz formy organizacyjne, stosownie do zmieniającego się prawa, potrzeb oraz okoliczności, przybierając po drodze także zmiany swej nazwy poprzez Kasę Spółdzielczą, Kasę Stefczyka, Gminną Kasę Spółdzielczą, Spółdzielnię Oszczędnościowo-Pożyczkową, aż po Bank Spółdzielczy, pod którą to firmą instytucja działała do początku 2012 r., tj. do czasu połączenia z Powiatowym Bankiem Spółdzielczym z siedzibą w Lubartowie, stając się odtąd jego największą terenową jednostką organizacyjną, kierowaną obecnie przez Dyrektora, Panią Elżbietę Rutkowską.

## Koncert kolęd – ukoronowaniem rangi tradycji chrześcijańskiej.

22 stycznia 2012 roku w Centrum Kultury w Ostrowie Lubelskim zgodnie z obchodami tradycji bożonarodzeniowej, czczonej i kultywowanej w naszej społeczności lokalnej odbył się galowy koncert kolęd. Uczestniczyły w nim licznie zgromadzone rodziny chrześcijańskie miasta i gminy Ostrów Lubelski, dzieci i młodzież



szkolna, jak również przedstawiciele władz samorządowych, kierownicy instytucji, nauczyciele, dyrektorzy szkół oraz młodzież szkolna. Uroczysty koncert stanowił formę uczczenia narodzin Dzieciątka Jezus oraz kultywowania przekazywanej od ponad 2000 tysięcy lat kultury chrześcijańskiej. Przez długie grudniowe oraz styczniowe popołudnia dzieci przedszkolne i młodzież szkolna oraz przedstawiciele orkiestry dętej – strażackiej i chóru parafialnego – ćwiczyli interpretację słowną i wokalną oryginalnych, przepięknych polskich kolęd, które ilustrowały genezę narodzin Jezusa Chrystusa i zapoczątkowanej w dziejach ludzkości kultury chrześcijańskiej. Były nimi: Bóg się rodzi, Dzisiaj w Betlejem, Cicha noc, Stajenka, Przybieżeli do Betlejem, Nie było miejsca dla Ciebie, Gdy się Chrystus rodzi. Cechą charakterystyczną koncertu była różnorodność tekstów kolęd, oryginalna interpretacja oraz fascynująca oprawa muzyczna, innowacyjna scenografia, jak również stroje artystów.

Wszystkie wyżej wymienione elementy wpływały na uzyskanie rewelacyjnych efektów przyciągających wzrok, uwagę i zainteresowanie obserwatorów. Zorganizowany przez Centrum Kultury „Galowy koncert kolęd” stanowił ilustrację spotkania z kolędą kilku pokoleń tj. przedszkolaków, dzieci ze szkół podstawowych, gimnazjum, grupy Fiver, młodzieży szkół średnich, członków strażackiej orkiestry dętej oraz artystów





przekazanego kunsztu wokalnego oraz oryginalnego akompaniamentu muzycznego. W końcowej fazie koncertu kolęd wystąpił – chór Parafialny pod kierunkiem Andrzeja Dąbkowskiego. Przepiękne brzmienie i harmonia głosów w śpiewanych kolędach stanowiły wyraz uwielbienia narodzonego w Betlejem Dzieciątka Jezus oraz złożenia mu należnego hołdu i okazania czci i chwały. Podsumowując należy stwierdzić, iż zorganizowany „Koncert Kolęd” stanowił potwierdzenie kultywowania tradycji chrześcijańskiej, czczonej przez jej wyznawców w naszej wspólnocie lokalnej i parafialnej oraz umacniania i pogłębiania więzi z kulturą chrześcijańską i jej wytworami, które stanowią kolędy i zwyczaje bożonarodzeniowe jak: strojenie choinki, wieczerza wigilijna, dzielenie się opłatkiem, składanie życzeń świątecznych, kolędowanie i chodzenie z szopką. Warto dodać, iż przepiękne polskie kolędy są wytworem kultury ludowej będącej trwałym elementem polskiego dziedzictwa narodowego.

z chóru parafialnego, jak również całych rodzin i członków społeczności lokalnej. Była to przepiękna, żywa integracja z tradycją chrześcijańską, zakorzenioną mocno w sercach i umysłach naszej wspólnoty lokalnej i parafialnej, która stanowi nadzwyczajne spoiwo utrwalające jedność, pokój, wiarę, nadzieję, pojednanie i przebaczenie. Emanujące treści z przepięknie wykonanych kolęd wprowadzały uczestników imprezy w obszar kulturowej tradycji chrześcijańskiej związanej z narodzeniem w Betlejem Jezusa Chrystusa. Uroczysty koncert rozpoczęła dęta orkiestra strażacka pod batutą Anny Durak, która wykonała wiązankę starodawnych, oryginalnych, polskich kolęd ogłaszających narodzenie w Betlejem Jezusa Chrystusa oraz radość narodów wyznawców kultury chrześcijańskiej. Stylizacja wokalu oraz nadzwyczaj oryginalna obudowa muzyczna zaprezentowanych kolęd świadczyły o wielkim profesjonalizmie wykonawców.

Wiele nadzwyczajnych wrażeń, przeżyć i emocji zaprezentowały w czasie koncertu przedszkolaczki – Samorządowego Przedszkola w Ostrowie Lubelskim. Pod kierunkiem pani dyrektor – mgr Beaty Filipek oraz pani mgr Beaty Bójko wykonali kolędy i tańce – będące wyrazem radości i wzruszeń z racji narodzin Dzieciątka Jezus. Pięknym przykładem integracji tradycją oraz koncertem kolęd były występy dzieci ze szkoły Podstawowej w Jedlance oraz z Rozkopaczewa. Treści śpiewanych kolęd ogłaszały zebranej publiczności, że w Betlejem narodził się Jezus Chrystus – Syn Boży i Jemu wszyscy winni okazać cześć i chwałę. Nad przegotowaniem do występu czuwała pani Honorata Prokopowicz oraz pan Andrzej Dąbkowski. Łączność z kulturą chrześcijańską i głoszenie prawdy o narodzeniu w Betlejem Dzieciątka Jezus zaprezentowała w czasie koncertu młodzież Gimnazjum im. Jana Pawła II oraz członkinie zespołu młodzieżowego grupy „Fiver” przygotowane pod kierunkiem mgr Anny Woźniak oraz pani Magdaleny Hymos. Profesjonalny przekaz treści kolęd w integracji ze wspianą obudową muzyczną był wyrazem

**Maria Jaksim**  
**Towarzystwo Ziemi Ostrowa Lubelskiego**

LUBELSKI O RODEK DORADZTWA ROLNICZEGO  
W KO SKOWOLI

**POWIATOWY ZESPÓŁ DORADZTWA ROLNICZEGO  
W LUBARTOWIE**

Specjalista: Arkadiusz Bajda  
ORGANIZUJE

Szkolenie dla rolników z zakresu :

1. Technologia uprawy zbó na podstawie wyników do wiadczce z Pola Wdro eniowego LODR w Ko skowoli.
2. LZ0- lista zalecanych odmian zbó na terenie województwa lubelskiego.
3. Ro liny str czkowe jako element zmianowania i ródła białka.
4. Progress Chem – zapoznanie si z ofert firmy.
5. Optymalne dawki pokarmowe w ywieniu trzody chlewnej.

Szkolenie odb dzie si w Banku Spółdzielczym  
w Ostrowie Lubelskim w dniu 23.02.2012r. o godz. 10:00

Zapraszam  
**Arkadiusz Bajda**

## Dziadki podróżowali



Podróżując można usłyszeć różne ciekawostki, oczywiście kiedy rozmówcami są starsi ludzie, bo młodzi mówią mało, wolą słuchać muzyki, albo bawić się komórką, a nam starym cóż pozostało? Pogadać, wspominać.

Jednego styczniowego poranka usadowiłam się w busie jadącym do Ostrowa,

a tuż za mną siedziało dwoje starszych ludzi też wracających z Lublina, przyznaję ciekawa była rozmowa. Kiedy tak sobie rozmawiali, z boku do moich uszu doszedł głos młodego:

- Ale dziadki się rozgadali.

Tak dziadki się rozgadali, i piękna była ich mowa, szkoda, że zbyt szybko wysiedli.

Byli bardzo rozmowni, początkowa gadka o śniegu, o zimie, o podwyżkach, o chorobach, lekach, jak to będzie żyć ludziom starym i chorym kiedy świat do przodu pnie i pnie, a los biednych ludzi na krawędzi wozu leży.

Od nich dowiedziałam się, że śnieg dzieli się na trzy kategorie, pierwszy gdy spadnie nazywają go ptasi, drugi wyrobniczy, a trzeci chłopski, i po tym trzecim zima już raczej nie puszczała, i śnieg trzymał prawie do Wielkanocy. Tak było dawniej. A dzisiaj przyroda różne robi psikusy, i niespodzianki, „a to wszystko za ociepleniem klimatu” dodała babcia.

Z dobrą chwilką, bo babcia cały czas mówiła za nim odezwał się jej towarzysz:

- A powiem wam Mateuszowo, żem kiedyś taką przypowieść usłyszał od sąsiadki, sąsiadka już nie żyje, zmarła kilka ładnych lat, ale to była mądra kobieta, dużo wiedziała, najróżniejsze historie umiała opowiadać, i wszystkie takie życiowe, lubiłem do niej zajść, posłuchać. Miała czyściutko w swojej izdebce, na kuchni zawsze w sagankach coś gotowała dla siebie. Było to zimowa porą, mróz ścisnął, śnieg chłopski leżał już mocno na ziemi, a u niej zawsze było ciepło, dużo gotowała, jak to kobieta, a ja sam na świecie to i głodno, i chłodno, zastałem ją przy piecu łuskającą groch.

- Wejdźcie, Antoni, siadajcie na ławie – powiedziała na wstępie i zaczęła mówić.

- Opowiem wam powiastkę, która wśród zwierzątek i wśród ludzi może mieć gruntowne znaczenie. Uśmiechnęła się do mnie i tak mi mówi:

- Jednego czasu na wiosnę, jedna mrówka spleśniałe ziarenko wyniósłszy z jamy, przesuszała całe popołudnie, a to za sprawą słońca, bo już wyszło popatrzeć na ziemię, i ta mrówka wykorzystując ciepło, od rana już pracowała i pracowała, znosząc ziarenko na polaną, i zaszedł do niej konik polny, suchy, mizerny, i bardzo ją prosił, by dała mu kilka ziarenek na posiłek, bo po zimie ledwie dyszy.

A mrówka nic się nie odezwała, tylko nadal przerzuca te ziarenka. A konik znowu ponaglił prośbę. Mrówka widać już nie wytrzymała ze złości i tak się do niego odezwała:

- A czemuś nie zbierał ich latem na pożywienie, dziś nie omdlewałbyś z głodu, ale ty podczas lata po zielonych trawach i łąkach swawolnie skakałeś i skakałeś, a teraz płaczesz nad swoją niedolą.

- Wybacz brutalną szczerą niesprawiedliwą mrówko, skakałem po trawach zielonych, bom nie mógł wytrzymać, by nie poskakać, taka moja natura.

Tak mi trochę dojadła sąsiadka, pokazując przez swoje gadanie, że lato jest naszą młodością, człowiek zdrowy, wesoly, i jedyny czas na gromadzenie fortuny, zaś zima oznacza wiek stary, słaby, aj i głupi wówczas człowiek, który w młodości swojej nie pamiętał, by dorobić się, a na starość siedzieć przy ciepłym piecu, bo i zdrowie słabe, i sił brakuje, i nawet przeżyć jeden dzień jest znacznie ciężko.

- No tak, stary płacze po młodości, młody wzdycha do starości – uśmiechnęła się babcia.

**Celina Rapa bibliotekarz**



# DOK D IDZIEMY!

FORYN

## TA ZIEMIA

Człowieku - dlaczego?!

Stałeś się światło - cieniem,

Piskłębem w gnieździe,

Wrzasko – niemownym, słuchająco - głuchym.

Bóg Cię wywyższył

Nad wszelkie stworzenie,

Dał Ci Tą Ziemię.

"Czyń ją sobie poddaną"...

Godność - dostałeś

Bez ceny - srebrników.

Podnieś swe czoło

W Niebo błękitne.

Siebie zobaczysz,

Ojcowski uśmiech,

Będiesz w Domu...

Gromami - Zachodu

Posypali Ci głowę popiołem.

Czasem zbawień.

Łagrami -Wschodu, Smoleńska - pogardą

Uświęcili.

Wielka Twa Dusza.

Tu jesteś!

TA ZIEMIA to "OPOKA"!...

## ICH DROGA

Germ i Roma

Bliźniacy nieszczęścia

Otuleni włosami

"Nierządniczy",

Wsparci na lasce

Mordercy istnień

Komuny,

Kroczą do Hadesu

Niebytu...

Złudzenia.

## MOJE "TRUDY"

Widzę jak liczby wzbierają się

We mnie

Dziesięć - czy sześćset trzynaście.

Zero - jedyńka w głowie

Pulsuje,

Idę jak robot,

A to jest

Trzynaście...

Ręce swe kalam

Ciągłym zniewoleniem

Piewców "nadziei",

Ułudy.

Nie będę liczył zer

Dla wnuka zostawię

Moje

"Trudy" ...!



# NASZE ZDROWIE

## Choroby otrzewnej.

Otrzewna jest płaskim mięśniem oddzielającym narządy klatki piersiowej od narządów jamy brzusznej. Występują następujące choroby otrzewnej.

1. **W o d o b r z u s z e.** Jest spowodowane: marskością wątroby, parwotworową niewydolnością krążenia, zespołem nerczycowym z niedobiałczeniem, gruźliczym zapaleniem otrzewnej, bakteryjnym jej zapaleniem, procesem nowotworowym w otrzewnej, chorobami trzustki, obrzękiem śluzakowatym, chorobami jajnika (zespół Meigsa).

Rozpoznanie: już badaniem fizycznym stwierdza się obecność płynu w jamie brzusznej, obwód brzucha jest powiększony, USG wykazuje nadmiar płynu a nakłucie powłok brzusznych i wydobycie płynu potwierdza diagnozę.

Leczenie: jest uzależnione od przyczyny wodobrzusza. Leczenie w przebiegowym wodobrzuszu obejmuje leżenie, ograniczenie spożycia soli kuchennej i ewentualnie podanie leków moczopędnych. Jeżeli są silne bóle spowodowane uciskiem to nakłuwają się powłoki brzuszne i upuszcza płyn. Jest to jednak „terapia rozpaczy” bo jednocześnie z płynem upuszcza się białko, które utrzymuje płyny w naczyniach i tym samym płyn szybko narasta powrotnie. W procesie nowotworowym obowiązuje leczenie specjalistyczne.

2. **Bakteryjne zapalenie otrzewnej** zazwyczaj rozwija się w obrębie istniejącego już wodobrzusza. Może być też spowodowane następstwem przebiecia czy pęknięcia np. jelita czy

wyrostka robaczkowego.

Rozpoznanie ustala się poprzez nakłucie i zbadanie płynu. Pomocne jest też badanie radiologiczne i USG.

Leczenie: Zachowawcze - czyli podawanie antybiotyków i płynów oraz odsysanie treści przez cewnik ale przeważnie leczy się operacyjnie.

3. **R o p i e ń** p o d p r z e p o n o w y jest to nagromadzenie ropy pod przeponą a ponad wątrobą, śledzioną lub żołądkiem. Jest spowodowane pęknięciem wyrostka, uchyłką jelit, wrzodu lub rany z zanieczyszczeniem otrzewnej.

Rozpoznanie: występuje gorączka, ból brzucha. Konieczne jest wykonanie badania radiologicznego i USG, które przesądzą o diagnozie.

Leczenie: tylko chirurgiczne (drenaż i antybiotyki).

4. **G u z y o t r z e w n e j** są spowodowane przeważnie przerzutami nowotworowymi (z jelit, trzustki, jajników) ale mogą też być spowodowane śluzakiem otrzewnej (np. u pracujących przy azbestie) lub śluzakiem rzekomym mogącym powstać w wyniku pęknięcia torbieli śluzowej wyrostka robaczkowego lub jajnika.

Leczenie: jeżeli jest to proces nowotworowy to specjalistyczne a jeżeli inny to chirurgiczne usunięcie zmian śluzowych i istniejącego guza.

**Marian Markiewicz**  
**Towarzystwo Ziemi Ostrowa Lubelskiego**



## Kronika wsi Brzostówka, moja wioska (3)

*Autorstwa Stanisława Pietrzeli.*  
Autor pisze:

Obszar Dóbr Królewskich wynosił 1600 mórg pól uprawnych z dużą ilością samotnie rosnących drzew lasu, wód, bagien, nieużytków oraz 3 osad rolniczych zamieszkujących

przez kilka lub kilkanaście rodzin w każdej, trudniących się uprawą ziemi i pracą w lesie.

Kto był posiadaczem Dóbr Królewskich, brak danych. Prawdopodobnie po trzecim rozbiórce w roku 1795 car wielkiej Rusi nadał w/w dobra w posiadanie swemu zasłużonemu dowódcy „Majoratowi”, które były w jego posiadaniu do roku 1864 do czasu zniesienia pańszczyzny.

W roku 1864 uwłaszczeniowy Ukaz carski nadał chłopom ziemię na własność. Z Dóbr Królewskich będących w posiadaniu „Majorata” wytyczono wieś i wydzielono 44 kolonie po 21 lub 24 mórg ziemi, i zostały nadane chłopom z likwidujących osad, a także przybyszom z różnych miejscowości. Do tego przydzielono 150 mórg lasu i około 200 mórg bagien i nieużytków, pozostałość około 300 mórg wziętą w posiadanie dzierżawca, powstaniec styczniowy syn rządcy „Majorata” pan Wincenty Arciszewski. Zlikwidowano osady Laski Kąt i Mysi Kąt.

Wydzielona wieś w linii prostej przecinającą wydzielone kolonie o długości 4 km, począwszy od granic Dóbr Kolechowic z kierunku wschodniego ku granic Ruskiej Woli w kierunku zachodnim, otrzymując nazwę Brzostówka.

Nazwę tą prawdopodobnie nadano wsi, gdyż na wydzielonym gościńcu, miało rosnąć dużo brzóz, które natychmiastowo zostały zerżnięte tak, aby gościńiec stał się wolny do przejazdu. Po przeliczeniu brzóz, a miało być ich sto sztuk, pomyślano o nazwie, i z tej racji nadano wsi nazwę brzo+stówka. Czy to było prawdą czy też legendą, po upływie dwóch wieków więcej opisywać nie będę. Powyższe dane wykorzystałem na podstawie książki „Zawieprzycze i okolice”

Dużo wiadomości zdobyłem od swojego dziadka i innych ludzi starszych. Najwięcej też skorzystałem z rozmów z już śp. Janem Pilsakiem, matka Jana żyła aż 106 lat, była kobietą pańszczyźnianą, wielokrotnie smagana nahajami przez carskiego ekonoma za spóźnienie się do pracy we dworze. Początkowo byli mieszkańcami osady Mysiego Kąta, a później wydzielonej wsi Brzostówka.

**Danuta Drabik**  
**bibliotekarz**





# WIADOMOŚCI STRAŻACKIE

W miesiącu grudniu 2011 roku jednostka OSP w Ostrowie Lubelskim wyjeżdżała dwa razy do zdarzeń. w dniu 28 grudnia strażacy podcinali nadłamany konar drzewa w Rozkopaczewie I a w dniu 27 grudnia usuwali zalegające na drodze błoto przy ulicy Mickiewicza w Ostrowie Lubelskim. W działaniach brał udział jeden zastęp OSP w Ostrowie Lubelskim.

W dniu 12 stycznia 2012 roku doszło do kolizji drogowej na ulicy Partyzantów w Ostrowie Lubelskim. Do zdarzenia została zadysponowana jednostka OSP w Ostrowie Lubelskim. Działania straży polegały na zabezpieczeniu miejsca zdarzenia, odłączeniu instalacji elektrycznych i gazowych oraz usunięciu szkielec i niewielkich elementów pojazdów które znajdowały się na jezdni. W działaniach brał udział jeden zastęp z OSP w Ostrowie Lubelskim jak również jeden zastęp z JRG w Lubartowie.



**Przełącz 1% podatku na OSP  
w Ostrowie Lubelskim**

**Wystarczy że wpiszesz numer KRS 0000181939  
Ochotnicza Straż Pożarna  
ul. Lubartowska 10  
21-110 Ostrów Lubelski**



## Stowarzyszenie Inicjatyw Edukacyjnych PRO EDUCATIO

WNIOSEK O PRZEKAZANIE 1% PODATKU NALEŻNEGO NA RZECZ ORGANIZACJI  
POŻYTKU PUBLICZNEGO (OPP) Należy podać nazwę OPP oraz numer wpisu do Krajowego Rejestru Sądowego (KRS).

312. Nazwa OPP	<i>Stowarzyszenie Inicjatyw Edukacyjnych PRO EDUCATIO</i>	
313. Numer KRS	<i>0000211180</i>	Wniosekowana kwota
		Kwota z poz. 314 nie może przekroczyć 1% kwoty z poz. 180, po zaokrągleniu do pełnych dziesiątek groszy w dół.
		314. <i>nr. 33 60</i>



## FUNDACJA NA RZECZ SPACYFIKOWANEJ PRZEZ HITLEROWCÓW WSI JAMY

ORGANIZACJA PO YTKU PUBLICZNEGO KRS 0000226954 JAMY, 21 – 110 OSTRÓW LUBELSKI  
Email fundacja-jamy@wp.pl NIP 714 14 73 394 REGON 430521306  
Nr konta PBS z/s w Lubartowie 70 8707 1032 0400 0853 2004 0001



## 1% podatku na rzecz Caritas Diecezji Siedleckiej

Oblicz 1% z ogólnej kwoty twojego podatku dochodowego. Wpisz warto 1% (w zaokrągleniu do pełnych złotych w dół, np. 1,57 zł = 1,00 zł) w odpowiedni rubryk twojego zeznania podatkowego. Wybierz Caritas Diecezji Siedleckiej z wykazu organizacji po ytku publicznego poprzez podanie jej nazwy i numeru wpisu do Krajowego Rejestru Sądowego (KRS nr 0000223111).

## Naturalnie na zimowe przeziębienie

Wodnisty katar, zatłakany nos, ból gardła, kaszel, zawroty głowy, podwyższona temperatura ciała to klasyczne objawy przeziębienia. Niestety zimowe dni dają się nam we znaki, a nasz organizm nie jest w stanie wyprodukować dostatecznej ilości przeciwciał, przez co nasza odporność spada do zera i... zaczynają się choroby.

Mamy zimę, czyli okres przeziębień. Można sięgać po tabletki i łykać je garściami, ale po co? Może warto spróbować zwalczać te dolegliwości sprawdzonymi receptami babuni. I w tym celu przygotować samemu proste oraz skuteczne np. cebulowe specyfiki... Jednym z naturalnych sposobów na podniesienie odporności i na zwalczanie objawów przeziębienia jest cebula i różne specyfiki z jej udziałem.

### Na kaszel

**Syrop cebulowy** - dwie, trzy surowe cebule należy obrać i pokroić w kostkę lub w plastry. Ułożyć w słoiku warstwami, posypując cukrem (można też cukier zastąpić miodem). Słoik przykryć ściereczką lub gazą i odstawić na kilka godzin, w ciepłym miejscu, żeby cebula puściła sok. Kiedy cebula puści sok, można go przecedzić przez gazę i przelać do ciemnej buteleczki. Aby zniwelować niezbyt przyjemny zapach cebuli, do syropu można dodać kilka kropel soku z cytryny. Syrop cebulowy należy pić kilka razy dziennie (dorośli po 2 łyżki stołowe, a dzieci po 1 łyżeczce od herbaty).

**Napój cebulowy** - kilka cebul należy obrać i pokroić w dużą kostkę. Następnie zalać wrzącą wodą i odstawić pod przykryciem na kilka godzin. Po tym czasie odcedzić i pić codziennie 2-3 szklanki.

Takie cebulowe specyfiki są doskonałym, domowym sposobem na męczący kaszel i ból gardła. Mają działanie wykrztuśne. Są skuteczne w leczeniu przeziębienia, zapalenia oskrzeli, grypy i kokluszki. Ogólnie podnoszą odporność całego organizmu i pozwalają na szybszy powrót do formy.

### Na katar

Wąchanie surowej cebuli odkaża zakatarzony nos i drogi oddechowe, a uciążliwy katar zostanie zahamowany, jeśli do nosa wpuścimy sok z cebuli. Katar jest jednym z pierwszych oznak przeziębienia i nie łatwo jest się go pozbyć. Dlatego skutecznym ratunkiem na zatłakany i kapiący nos jest niezastąpiona cebula. A dodatkowo i kilkakrotne inhalacje w ciągu dnia nad świeżym sokiem z cebuli pomogą go szybko zlikwidować.

### Na odporność

Cebulę należy obrać, umyć i wrzucić do sokowirówki. Do powstałego soku z cebuli należy dodać sok z cytryny. Wymieszać i pić codziennie jedną łyżę stołową soku. Najlepiej pić wiosną i jesienią. Taki sok podnosi odporność całego organizmu, gdyż ma działanie wszechstronnie wzmacniające i oczyszczające. Dodatkowo odtruwa organizm i usuwa szkodliwe pozostałości przemiany materii. Taka kuracja powinna trwać około dwa tygodnie, po czym robi się dwu tygodniową przerwę i znowu wraca do kolejnej dwu tygodniowej kuracji (i tak na zmianę przez cały okres przeziębień). Na początku kuracji organizm należy przyzwyczaić i spożywać jedną łyżeczkę soku przed każdym posiłkiem. Stopniowo należy przejść do dwóch łyżek. A kończąc kurację, przez 2-3 dni warto zmniejszyć dawkę soku do jednej łyżki. Taki sok najlepiej jest pić świeży, gdyż ma wtedy największą cenną właściwość, dlatego warto go przygotowywać każdego dnia. Można go również dosładzać miodem, a to korzystnie wpłynie na serce i nasz cały organizm.

### Na infekcje

30 dag cebuli należy pokroić w kostkę i zalać butelką wytrawnego białego wina. Następnie dodać 10 dag naturalnego miodu, wymieszać i odstawić na 7 dni. W tym czasie butelkę lub słoik należy kilka razy potrząsnąć. Na koniec przecedzić przez sitko i zażywać. Zaleca się pić pół kieliszka dziennie. To wino cebulowe chroni przed infekcjami i wzmacnia ogólną odporność.

### Na zatoki

Na tarce do ziemniaków należy zetrzeć dwie średniej wielkości cebule i wrzucić do wysokiej koktajlowej szklanki. Następnie owinąć jej brzeg wianuszkami z waty, aby gaz z cebuli nie wchodził do oczu, tylko do nosa. Należy się pochylić nad szklanką i wciągać napar przez około 20 minut. Taką cebulową inhalację powinno się przeprowadzać przez kilka dni. Olejki eteryczne cebuli mają zbawienny wpływ na naszą śluzówkę. Skutecznie walczą z nietypowym katarciem i z zapaleniem zatok. Wszystkie szczepki gronkowców złocistych i zieleniejących oraz różne paciorkowce nie opierają się eterycznym olejom cebuli przesyconym siarką. Co w rezultacie daje zero gronkowców w zatokach i oskrzelach.

Na przeziębienie nie ma specjalnego leku. A cebula i specyfiki, które można z niej zrobić pozwolą złagodzić dolegliwości związane z przeziębieniem. Dzięki temu, będziemy mogli cieszyć się zdrowiem

w długie zimowe, mroźne dni. Bo leczenie tradycyjnymi metodami daje najlepsze efekty, o ile rozpoczniemy je w odpowiednim czasie, czyli gdy infekcja dopiero się rozwija.

**Czosnek** przez nasze babcie był uważany za niezastąpione lekarstwo na wiele schorzeń. Do teraz w wielu rodzinach czosnek jest najważniejszym składnikiem domowych kuracji, i to nie bez powodu, jeśli weźmie się pod uwagę jego skład i właściwości...

Zaleca się, aby czosnek na stałe zagościł w naszym codziennym jadłospisie i to w dowolnej postaci. Spożywany systematycznie i w małych ilościach wpływa korzystnie na przemianę materii, obniża nadciśnienie, przedłuża młodość oraz pozwala cieszyć się długim życiem.

Na zewnętrzne dolegliwości można stosować kompresy ze zmiążdżonych ząbków czosnku. Dodatkowo czosnek dodany do jedzenia domowych zwierząt (psa, kota), pomaga w pozbyciu się pcheł. Codziennie w okresie jesienno- zimowym warto dodawać do danej potrawy, którą przygotowujemy na obiad kilka ząbków czosnku. Takie potrawy z czosnkiem są smaczniejsze i do tego zdrowsze. Taka kuracja powinna nas uchronić przed przeziębieniami. Czosnek jest stosowany na całym świecie w różnych potrawach, praktycznie żadna kuchnia nie obejdzie się bez niego. Warto pamiętać, że pod wpływem wysokiej temperatury giną jego cenne właściwości.

Na ból gardła i ciekący katar warto wypijać dziennie ciepłe mleko z dodatkiem miodu, soku z cytryny i dwóch zmiążdżonych ząbków czosnku. Napój ten jest błyskawicznie działającym środkiem na tego typu dolegliwości.

Dla osób, którzy bardzo często borykają się z bólem gardła zaleca się raz w tygodniu zjeść kanapkę posmarowaną masłem i na to dwa zmiążdżone ząbki czosnku, grubo posypaną natką zielonej pietruszki. To jest najprostszy sposób na spożycie czosnku. I do tego warto wypić kubek ciepłego mleka z miodem.

Czosnkowe kuracje:

**Mleczny specyfik** - do ciepłego kubka mleka należy dodać 3 zmiążdżone ząbki czosnku, 3 łyżki miodu i 1 łyżeczkę masła. Wszystko dokładnie razem wymieszać i wypić ciepłe. Gdy czujemy, że łamie nas w kościach i przeziębienie lub grypa jest blisko, to warto 3 razy dziennie wypijać taki mleczny specyfik.

**Cytrynowy specyfik** - 1-2 ząbki czosnku należy obrać i pokroić w kostkę. Następnie wymieszać z kilkoma kroplami soku z cytryny i niewielką ilością miodu. Taki specyfik stosowany raz dziennie jest skutecznym lekiem na przeziębienie.

**Ząbek czosnku** - należy trzymać w ustach co najmniej 15 minut, a następnie go zjeść. Może to pomóc przy zwykłym przeziębieniu, bólach gardła, zatokach oraz bólach głowy.

**Sok z czosnku** - do nosa wkrapla się 2 krople świeżego soku z czosnku. Taką kurację stosuje się 3 razy dziennie, jest ona skuteczna przy przeziębieniu.

**Syrop czosnkowy** - do ½ litra przegotowanej, letniej wody wrzucić 12 obranych i zmiążdżonych ząbków czosnku. Do tego dodać sok z 2 lub 3 cytryn i dokładnie razem wymieszać. Taką miksturę należy przechowywać w lodówce. Pić po jednej łyżce przed posiłkami, 2-3 razy dziennie.

**Nalewka z czosnku** - do ¾ szklanki przegotowanej, letniej wody wrzucić pokrojone w plasterki 3-4 ząbki czosnku. Wymieszać i zostawić na noc. Taką nalewką można płukać zęby – jest ona stosowana w chorobach dziąseł. Taką nalewkę można też wypić – jest zalecana w chorobach przewodu pokarmowego, zwłaszcza w ostrych stanach biegunkowych oraz w zwalczaniu pasożytów (owsiki, glisty, tasiemce). W przypadku pasożytów konieczna jest kilkutygodniowa kuracja, i taką nalewkę czosnkową należy wypijać na czczo. Można też zjadać kilka ząbków surowego czosnku lub pić zagotowane mleko z czosnkiem.

**Oceł czosnkowy** - 4 obrane i zmiążdżone główki czosnku wymieszać z ½ litra octu jabłkowego. Zostawić na 2 tygodnie w pokojowej temperaturze. Następnie odcedzić i pić kilka łyżeczek dziennie. Taka mikstura jest pomocna przy leczeniu infekcji dróg oddechowych i innych chorób wewnętrznych, a także przy zwalczaniu pasożytów.

Sposób na charakterystyczny zapach czosnku

Niestety po zjedzeniu czosnku przez płuca i skórę wydobywa się charakterystyczny zapach. Niestety miętowa guma do żucia lub mycie zębów tutaj nie pomoże. Z tym problemem można sobie poradzić żując natkę zielonej pietruszki lub ziarna kawy, bądź popijając mleko lub kefir zaraz po zjedzeniu potrawy z czosnkiem. Z pomocą przychodzi także prysznic, więc warto go często brać po zjedzeniu czosnku.

Prawdą jest, że do końca nie można go zniwelować, ale na tym polega jego uroda. Zapach czosnku stopniowo uwalniany jest przez nas organizm. Dokładnie potrzebuje na to około 20 godzin. Dlatego dla własnego komfortu przed wyjściem do pracy, do szkoły czy na zakupy – warto unikać jedzenia czosnku. Najlepiej go zjadać na obiad lub kolację.

# SPOTKANIA Z KOŁĘDĄ



„ECHO OSTROWA” – Gazeta Mieszkańców Gminy Ostrów Lubelski – *MIESIĘCZNIK*.

**Wydawca:** Gmina Ostrów Lubelski, ul Partyzantów 1, 21-110 Ostrów Lubelski

**Redaguje zespół w składzie:** Iwona Drozd, Marcin Skrzypek

**Współpraca:** Joanna Gołębiowska, Beata Czapska

**Projekt okładki:** Mariusz Tarnowski

**ADRES REDAKCJI:** Centrum Kultury

ul. Partyzantów 14, 21-110 Ostrów Lubelski,

tel. (0-81) 852 00 37,

e-mail: [echoostrowa@wp.pl](mailto:echoostrowa@wp.pl)

Redakcja nie odpowiada za treść zamieszczonych ogłoszeń i reklam. Artykuły podpisane wyrażają poglądy ich autorów, redakcja nie identyfikuje się z ich treścią. Artykułów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Anonimów nie rozpatrujemy. Zapewniamy dyskrecję.